

S decki



RYNEK PRACY



MIESIĘCZNIK POWIĄZANY PROBLEMOM RYNKU PRACY W NOWYM SIEDLCACH Nr 5 (51) MAJ 2015 ISSN 2084-5006



Rzemiosło w Siedlcach tuje 30 lat s.6

W tym numerze między innymi:

W Siedlcach jest klimat
50+ Wiek nie taki zły
Rzemiosło. Renesans?

Statystyki, analizy, opracowania



POLUB NAS NA
[www.facebook.com/
S-decki-Rynek-Pracy](http://www.facebook.com/S-decki-Rynek-Pracy)

SZANOWNI PAŃSTWO!

W kolejnym wydaniu miesięcznika S decki Rynek Pracy piszemy o kilku programach, realizowanych przez SUP. Programy te adresowane są do różnych grup wiekowych: na przykład Gwarancja 50+ to program dla osób w wieku, który nie jest atutem na rynku pracy. Nowo ci w tym programie jest udział wolontariuszy, którzy b d starali si przekona swoich podopiecznych, e 50+ to nie taki zły wiek.

Program Junior jest z kolei adresowany do młodych, niepełnosprawnych absolwentów. Problematyce wsparcia dla osób niepełnosprawnych poświęcamy w tym wydaniu więcej miejsca niż zwykle, a to przy okazji Dnia Otwartego dla Osób Niepełnosprawnych w ZUS. Byli my tam i my. Uczestniczyli my także w Targach Pracy, o czym piszemy na stronie 14.

W bieżącym wydaniu w znaczącym wymiarze jest obecna problematyka rzemiosła. Okazję było 30-lecie S deckiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości. Rzemiosło to cięgie (i na szczęście) ważny element S deckiego rynku pracy. W cz. cię po więcej statystyce przybliżamy poziom bezrobocia w naszym mieście oraz w kraju, regionie i w UE. Staramy się także pokrótce zanalizować jego specyfikę.

Jak zwykle znalazło się miejsce na ciekawe przedsięwzięcia biznesowe. Tym razem gościliśmy u pani Joanny Cieślak - Gałzki, prowadzącej w Nowym Sączu firmę sprzątającą. W powstaniu tej firmy swój udział miał także nasz Urząd i jak się okazuje, było to wsparcie skuteczne.

W bieżącym wydaniu znajdą Państwo także porady prawne, a raczej poświęconej najczęściej popełnianym błędom. Warto się z nimi zapoznać i... nie popełniać ich. W niniejszej edycji jest także kronika gospodarcza, poświęcona w znacznej części ważnym zmianom w prawie związonym i zapowiedzi nowego programu wsparcia dla młodych.

Miesięcznik S decki Rynek Pracy ukazuje się w formie e-biuletynu na naszej stronie www.sup.nowysacz.pl. S decki Rynek Pracy ma także swój profil na Facebooku. Pliki z najnowszymi edycjami SRP dostarczany jest naszym partnerom i instytucjom współpracującym za pomocą poczty elektronicznej. Na życzenie dostarczamy także Czytelnikom wersje papierowe.

Zapraszam do lektury.

Stanisława Skwarło
Dyrektor



Dyr. Stanisława Skwarło

SPIS TREŚCI:

50+. Wiek nie taki zły	⇒	3
wię o rzemieślników	⇒	4
Rzemiosło. Renesans?	⇒	5
Dzień Otwarty w ZUS	⇒	6
JUNIOR	⇒	7
Statystyka	⇒	8
Nie tylko dla etatowców	⇒	10
Tu jest klimat	⇒	11
Ważne obowiązki	⇒	12
KFS nadal do wzięcia	⇒	13
Targi (nie tylko) pracy	⇒	14

znajdź nas na:
[www.facebook.com/
S decki-Rynek-Pracy](http://www.facebook.com/S-decki-Rynek-Pracy)



Wydawca: S decki Urząd Pracy,
ul. W gierska 146, 33 - 300 Nowy Sącz
Koordynacja projektu: Wiesław Turek, wtunek@sup.nowysacz.pl
Konsultacja merytoryczna: Stanisława Skwarło, Teresa Połomska,
Tomasz Szczepanek
Przygotowanie materiałów, skład i opracowanie graficzne:
Wiesław Turek
Współpraca (statystyka): Izabela Obrzut

Copyright © S decki Urząd Pracy

ISSN 2084-5006



50+. Wiek nie taki zły

Przeszkod w znalezieniu pracy przez osoby w wieku 50+ jest nie tylko wiek, ale i бага złych do wiadcze .

Nie od dzi wiadomo, e człowiekowi w kłopotach najlepiej mo e pomóc inny człowiek z podobnym бага em do wiadcze . Z takiego zało enia wychodz organizatorzy programu regionalnego Gwarancja 50+. S decki Urz d Pracy wła nie rozpocz ł jego realizacj .

CI KI BAGA

30 osób bezrobotnych zarejestrowanych w S deckim Urz dzie Pracy w wieku powy ej 50 lat, dla których ustalono tzw. II profil pomocy, ma szans wzi udział w nowym programie. Gwarancja 50+ ma na celu przywrócenie na rynek pracy osób w wieku, który cz sto stanowi przeszkod w znalezieniu zatrudnienia.

Nie tylko wiek jest przeszkod w znalezieniu pracy. Niektóre osoby bezrobotne po pi dziesi tce nios ze sob бага złych do wiadcze , zniech enia i frustracji. Nie wierz , e uda si powróci na rynek pracy. Kto ma ich przekon , e mo e by inaczej? Inny człowiek, który ma za sob podobne do wiadczenia, ale si nie poddał. Cz uczestników programu Gwarancja 50+ b dzie spotyka si z wolontariuszami – tutorami, pełni cymi funkcj mentorów. Mentor (współcześnie cz ciej wyst puje określenie coach) pomo e uczestnikowi w odzyskaniu wiary w siebie, w odkryciu mocnych stron i w konsekwencji w bardziej efektywnym poszukiwaniu zatrudnienia. - Wolontariusz - tutor rozwija umiej tno ci swoje i podopiecznego, uznane za cenne na rynku pracy - pisz autorzy programu. Tutor pomaga odnale si osobie bezrobotnej na rynku pracy, ale nie szuka pracy za ni , raczej j inspiruje do poszukiwania zatrudnienia. - Jest godnym zaufania doradc i wierzy w mo liwo ci osoby, z któr pracuje - podkre laj autorzy programu.

Organizatorzy programu chc , eby wolontariusze byli jak najbardziej zbli eni wiekiem, do wiadzeniem i umiej tno ciami do swoich podopiecznych. Spotkania w formule jeden uczestnik – jeden tutor mog si odbywa zarówno w SUP, jak i w dowolnie wybranych miejscach publicznych. Relacja pomi dzy mentorem a uczestnikiem programu z zało enia ma mie partnerski charakter, obydwa maj nawzajem czerpa ze swoich do wiadcze , sieci kontaktów etc. Lista osób, którzy otrzymaj tutora, przygotowana b dzie na podstawie rozmów z uczestnikami i indywidualnego planu działania. Takie plany tworzone s dla

ka dej osoby bezrobotnej. Wolontariusze b d kierowani przez Wojewódzki Urz d Pracy w Krakowie.

NIE TYLKO SPOTKANIA

Uczestnicy Gwarancji 50+ wezm udział w tzw. spotkaniach inspiruj cych. Spotkania te po wi cone b d mi dzy innymi charakterystyce rynku pracy, przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych i strategiom poszukiwania zatrudnienia. Znaczna cz spotka po wi cone b dzie umiej tno ciom przydatnym w poszukiwaniu pracy: zarz dzaniu zmian osobist , komunikacj interpersonaln , asertywno ci , budowaniu sieci kontaktów. Nie zabraknie miejsca dla zagadnie zwi zanych z przedsi biorczo ci i uczeniem si , zwłaszcza nowych technologii teleinformatycznych.

Nawet najlepsze zaj cia teoretyczne nie zast pi konkretnej pomocy, i pomoc taka została w programie przewidziana. 19 osób mo e liczy na udział w sta ach zawodowych, organizowanych w lokalnych firmach. Sta e, przewidziane na 4 lub 5 miesi cy, potrwa do listopada biego roku. Przebieg sta y u wybranych pracodawców b dzie monitorowany, a organizatorzy programu b d zwraca uwag przede wszystkim na mo liwo ci zatrudnienia uczestnika po zako czeniu programu. W SUP to podej cie do sta y stało si standardem.

Sta e to niejedyna forma wsparcia. 6 osób skorzysta ze wsparcia finansowego w podj ciu własnej działalno ci gospodarczej, a 5 podejmie prac na stanowiskach wyposa onych lub doposa onych przez S decki Urz d Pracy. W obydwu przypadkach kwoty dofinansowania przekroczy 22 tys. złotych na osob .

Nabór do programu ju trwa i zako czy si w lipcu. Doradcy klienta i koordynatorzy programu poszukuj zarówno bezrobotnych spełniaj cych kryteria uczestnictwa, jak pracodawców ch tnych do organizacji programów wsparcia. Wi cej informacji na temat Gwarancji 50+: Małgorzata Kwiatkowska, pok. 306, tel. 18 442 91 10, wew. 334. Udział w programie jest dobrowolny.

Program Gwarancja 50+ finansowany jest ze rodków Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 - 2020. ■



wi to rzemie Iników

Rzemiosło nie tylko tworzy miejsca pracy, wa ne jest również kształcenie zawodowe, które młodym ludziom daje wi cej realnych szans na zatrudnienie.

S decka Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości obchodzi trzydziestelecie swojego istnienia. W uroczystościach udział wzięli rzemieślnicy zrzeszeni w Izbie, samorządowcy, parlamentarzyści i przedstawiciele instytucji współpracujących z Izba .

Wśród tych ostatnich byli przedstawiciele S deckiego Urzędu Pracy. Współpraca SUP zarówno z rzemieślnikami, jak i reprezentującymi ich organizacjami ma istotny i trwały charakter. – Jest to dla S deckiego Urzędu Pracy ważny partner w aktywizacji lokalnego rynku pracy – podkreśla Stanisław Skwarło, dyrektor SUP. Rzemiosło nie tylko tworzy miejsca pracy, wa ne jest również prowadzone przez Izba i cech rzemieślniczych kształcenie zawodowe, które młodym ludziom daje wi cej realnych szans na zatrudnienie. – Owiata zawodowa dotyczy zarówno osób młodych, adeptów rzemiosła, jak i dorosłych, którzy trafiają do nas głównie na doskonałe kursy zawodowe i na egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe – wyjątkiem jest Czesław Krupa, Dyrektor Biura Izby (artykuł o problemach rzemiosła - obok). SUP współpracował z Izba i innymi przy realizacji programu doskonalenia zawodowego dorosłych w zawodzie „fryzjer”.



Wręczenie wyróżnienia.

Warto wspomnieć, że kształcenie zawodowe ma w szkołach prowadzonych przez organizacje rzemieślnicze charakter dualny; część teoretyczna odbywa się w szkołach, część praktyczna w warsztatach rzemieślniczych. Zdaniem Tadeusza Szewczyka, Prezesa Zarządu Izby, jest to szansa na ograniczenie bezrobocia wśród młodzieży. Byle tylko rządzący pozwolili rzemieślnikom działać. – Ktokolwiek by nie rządził, niech niczego nie obiecuje, nie mówi, że mamy zielone światło, niech rządzący zapomną o istnieniu małych firm. Niech się nie wtrącają. Ludzie sobie poradzą. Nasza operatywność jest naprawdę wielka – przekonywał Tadeusz Szewczyk w wywiadzie dla S deckiego Rynku Pracy.

Podczas uroczystości dokonano między innymi podsumowania trzydziestoletniej działalności i wręczono nagrody i wyróżnienia zasłużonym rzemieślnikom i przedstawicielom współpracujących instytucji. Była wśród nich Stanisława Skwarło, dyrektor S deckiego Urzędu Pracy, która została wyróżniona złotym medalem im. Jana Kilińskiego (wraz z odznaką) za zasługi dla rzemiosła polskiego (zob. zdjęcie). Decyzję podjęło Prezydium Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego.

Izba Rzemieślnicza w Nowym Sączu zrzesza pięć cechów z powiatów nowosdeckiego, gorlickiego, tatrzańskiego, limanowskiego i miasta Nowego Sącza. Prowadzi siedem szkół zawodowych i uczących blisko o miuset uczniów. Rocznie Izba przeprowadza blisko tysiąc dwie egzaminów czeladniczych i ponad sto mistrzowskich. Łącznie Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu zrzesza tysiąc sześćset członków, nie tylko rzemieślników, ale i przedsiębiorców, zatrudniających ponad jedną tysiąc pracowników.

Dyrektor Krupa oraz Jan First, prezes s deckiego Cechu Rzemiosła Różnych Słoneczkami Powiatowej Rady Rynku Pracy dla Miasta Nowego Sącza. W wymiarze ogólnokrajowym Związek Rzemiosła Polskiego jest członkiem Komisji Trójstronnej, złożonej z przedstawicieli rządu, organizacji pracodawców prywatnych i związków zawodowych. ■





Rzemiosło. Renesans?

Zawody popularne obroni si same, ale zawodom unikalnym pa stwo musi pomóc. Tak jak w Niemczech, gdzie pa stwo sprawuje nad nimi mecenat - twierdzi rzemie Inicy.

Jak si ma polskie (i s deckie) rzemiosło? Czy rzemie Inicy potrafi si obroni przed zalewem gotowych wyrobów, zwłaszcza tych tanich z Chin?

Czesław Krupa, Dyrektor Biura Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu uważa, że tak. Wiącej, przekonuje, że rzemiosło przeżywa swoisty renesans. – Jest to związane z faktem, że wzrasta zamocno społeczeństwa – tłumaczy dyr. Krupa. – Moją na sobie kupi garnitur w hipermarkecie, ale moją na uszy na miarę. Będzie on oczywiście dwa razy droższy, ale i o wiele lepszy jako ciowo. I coraz więcej ludzi tak właśnie nie robi. To idzie w dobrym dla rzemiosła kierunku – dodaje.



UNIKALNY, ZANIKAJĄCY

Z dyrektorem Krupą rozmawiamy na Targach Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu, gdzie swoje stoisko miała również S decka Izba Rzemie Inicza. Oferta edukacyjna S deckich rzemie Iników jest nie do pogardzenia. Izba prowadzi zasadniczą szkołę zawodową Krynicy – Zdroju. Jak czytamy w ulotce informacyjnej, szkoła ta czyni wiedzę teoretyczną i praktyczną umożliwia zdobycie konkretnego zawodu, przydatnego w poszukiwaniu pracy. Izba przeprowadza także egzaminy kwalifikacyjne na tytuł czeladnika i mistrza w tak poszukiwanych zawodach jak

murarz – tynkarz, cieśla, monter zabudowy, blacharz samochodowy, lakiernik i wielu innych. – Naszym oczekiwaniem w górze jest ożywienie zawodów zanikających, unikalnych – mówi dyr. Krupa. – Zawody popularne obroni si same, ale zawodom unikalnym pa stwo musi pomóc. Tak jak na przykład w Niemczech, gdzie pa stwo sprawuje nad nimi mecenat – precyzuje.

Takim unikalnym zawodem jest na przykład kowalstwo artystyczne (nie mylić z podkuwaniem koni, „podkuwacz koni” to odrębny zawód). – Kowal – artysta ma teraz wzięcie. Ludzie chcą zamawiać kutery, ogrodzenia, a nie zrobione ta mowa w Chinach – przekazuje Czesław Krupa.

Innym zanikającym zawodem jest pozłotnik, rzemie Inik, która pokrywa płaskorzeby cienką warstwą złota. – To także zawód zanikający, a poszukiwany przy okazji odnowy zabytków sakralnych – objaśnia dyrektor. Coraz rzadszy staje się także tapicer. Zanika sztuka tapicerska, wykonywana starymi metodami, a niektóre rodzaje zabytkowych mebli przy renowacji właśnie takiej sztuki wymagają. – Jest taki zawód: rzeźbiarz w drewnie. Są jeszcze na Podhalu, ale moją na ich policzki na palcach jednej ręki. Wiąkszość poszła w stolarstwo, z powodów finansowych – dodaje dyrektor Krupa.

Rzemie Inicy dostrzegają problem zachowania ich głośno w zawodach zanikających. Starsi odchodzą, na ich miejsce nie przychodzi nowi. – Egzaminów na kowali i tapicerów nie było od lat – ubolewa Czesław Krupa. Podobnie rzecz ma się na przykład z witrażownikiem. – Doszło do tego, że po niektórych fachowców Polacy jeżdżą za granicę – nie kryje rozczarowania dyrektor.

W JEDNYM WIELE

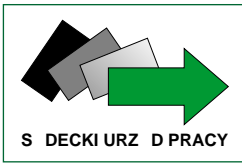
Na przeciwnym biegunie znajduje się fryzjer, mechanik samochodowy, budowlaniec. – Obserwujemy wręcz renesans zawodów budowlanych – mówi dyr. Krupa. Szczególnym wzięciem cieszą się monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. – W tym zawodzie skomasowanych jest kilka innych: malarz, fliziarz i tak dalej. Firmy budowlane nie wykonują robót cięle specjalistycznych, tylko kompleksowo. Stąd zapotrzebowanie na człowieka, który potrafi i pomalować, i położyć posadzkę, i zrobić biały montaż – wyjaśnia Czesław Krupa.

S decka Izba Rzemie Inicza ma trzydzieści lat, ale niektóre mają osiemdziesiąt i więcej. Pierwsze powstały na przełomie XIX i XX wieku w zaborze pruskim. Izby prowadziły głównie egzaminy na czeladników i mistrzów, przeżyły te z cechów rzemie Inicznych i tak pozostało do dziś. – Trudny okres dla Izby to przełom lat 80-tych i 90-tych. Znaczna część rzemie Iników mogła odegrać przymus należności do cechu i odeszła. Na szczęście wiąkszość Izby przetrwała – wyjaśnia dyr. Krupa. – My wyszliśmy z zapaści i nie mamy narzekania – dodaje.

Nie mamy narzekania także na rynek pracy. Dobrze wykształceni rzemie Inicy są na nim niezmiennie poszukiwani. ■



Pan Zdzisław Twaróg, współpracujący z Izba mistrz fryzjerski zagrał u Jerzego Stuhra w Rewizorze. Oczywiście cie fryzjera.



Dzie Otwarty w ZUS

Niepełnosprawni jako pracownicy są wytrwali, bardzo lojalni, wbrew pozorom dokładni i bardzo pracowici. Chcą udowodnić swoją wartość.

W Polsce spośród 2,1 mln osób z niepełnosprawnościami w wieku produkcyjnym 28 proc. ma pracę. To dużo czy mało? Biorąc pod uwagę fakt, że w naszym kraju wskaźniki zatrudnienia oscylują wokół 50 procent, nie wygląda to źle. Ale przecież może być lepiej.

W nowosdeckim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych trwa Dzień Otwarty dla Niepełnosprawnych. Zainteresowani mogą się spotkać z przedstawicielami Sdeckiego Urzędu Pracy, Centrum Pomocy Rodzinie, Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności i innych powiatowych instytucji, ze wsparcia których niepełnosprawni mogą skorzystać. Swoje stanowisko ma także gospodarz, ZUS.



Dzień Otwarty w ZUS. Informacji udziela Jarosław Gliński

zatrudnienia. – Dla Urzędu Pracy nie ma różnic, czy osoba ma orzeczoną stopień niepełnosprawności, czy nie – podkreśla Jarosław Gliński, doradca klienta z Sdeckiego Urzędu Pracy. – Wszyscy są traktowani jednakowo. Niepełnosprawni mogą natomiast w pierwszej kolejności skorzystać z różnych form wsparcia, bowiem zaliczani są do osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

Wspomniane formy wsparcia to między innymi szkolenia, staże zawodowe, prace interwencyjne, wyposażenie stanowiska pracy. Do niepełnosprawnych będzie w pierwszej kolejności kierowana pomoc z Regionalnego Programu Operacyjnego. Możliwość wsparcia istnieje także w ramach innych programów realizowanych przez SUP.

Zatrudnienie bezrobotnych nie jest wyobcowane z rynku pracy, przeciwnie – im więcej ofert, tym większa szansa zatrudnienia także dla niepełnosprawnych. – Obserwujemy tendencję wzrostową w zatrudnieniu, a więc i w zatrudnieniu niepełnosprawnych. Dodatkowym zachętą jest oczywiście dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – mówi Jarosław Gliński.

NIEPEŁNOSPRAWNI CORAZ SPRAWNIEJSI

Zdaniem doradcy czasu, kiedy niepełnosprawni podejmowali najprostsze czynności, odchodzić w przeszłość. – Coraz więcej osób bezrobotnych ma lepsze kwalifikacje, legitymuje się wyższym wykształceniem. Niepełnosprawni nie poszukują tylko prac prostych – podkreśla Jarosław Gliński. Tak jak pan Adam, który jest bibliotekarzem i przewodnikiem beskidzkim. Na realizowanie górskiej pasji nie pozwala zdrowie, ale w bibliotece – dlaczego nie?

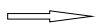
Większe ambicje niepełnosprawnych bezrobotnych dostrzega także SUP. W ramach planowanego projektu JUNIOR, adresowanego do niepełnosprawnych absolwentów, organizujemy staże między innymi w takich zawodach jak kosztorysant, pracownik biura podróży, ciastkarz i sprzedawca. – Niepełnosprawni kontynuują naukę, nabywają nowe umiejętności – podkreśla Jarosław Gliński.

Ułatwienia i wsparcie z różnych stron nie wystarcza. Specjaliści zajmujący się niepełnosprawnymi nie ukrywają, że o pracę dla tej grupy społecznej jest trudno. – Ważne, aby rozróżnić niepełnosprawność z powodów psychicznych i fizycznych, bo ta pierwsza wymaga trochę innych form pomocy – wyjątkiem jest Beata Piszczyk z Rodzinnego Domu Samopomocy w Starym Sączu. Grupa podopiecznych pani Beaty wybrała się na Dzień Otwarty do ZUS i przywiozła ze sobą wykonane własnoręcznie eksponaty. To efekt zajęć, jakie odbywają się w DS na co dzień.

W RÓD LUDZKICH SPRAW

Stanowiska zostały umieszczone wprost w poczekalni, gdzie petenci oczekują na załatwienie swojej sprawy. Urzędnicy są – dosłownie – w centrum ludzkich spraw, często trudnych i skomplikowanych. Spotykają się nie tylko z rzeczowymi pytaniami, ale też żalami i pretensjami. Tych pierwszych jest jednak zdecydowanie więcej, pytający na ogół mają dobrze sprecyzowane oczekiwania wobec ekspertów z poszczególnych dziedzin. Tak jak pan, który pyta, na jakim stanowisku może pracować jako osoba niepełnosprawna. Jak pani, która pyta o różnicę między umową zlecenia i umową o dzieło. Albo pani, która pyta o wakacyjną pracę dla niepełnosprawnych.

Pytający dowiadują się między innymi, że na otwartym rynku o zatrudnieniu na danym stanowisku decyduje pracodawca, o ile oczywiście stopień niepełnosprawności na to pozwala. Zasada równego traktowania obowiązuje także w publicznych służbach



Dużym barierą przy poszukiwaniu pracy jest dla bezrobotnych obawa przed utratą renty. – Ja na przykład się boję, że jak pójdę do pracy to stracę rentę, a potem utracę pracę i co wtedy mam robić? – martwi się pan Paweł ze Starego Szcza. Zasady orzekania o niepełnosprawności przybliżyła Jolanta Szarek z Powiatowego Zespołu ds. Orzekania Niepełnosprawności w Nowym Szcze. – Nasz lekarz może ustalić I lub II grupę albo całkowicie niezdolność, albo zdolność do pracy w warunkach pracy chronionej. Drugim członkiem zespołu orzekającego jest doradca zawodowy, który określa, co dalej z tym orzeczeniem zrobić, może skierować osobę niepełnosprawną do urzędu pracy albo do pracodawcy. W Nowym Szcze służą też do zatrudnienia niepełnosprawnych ze względu na dofinansowanie – dodaje.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia obowiązują takie same kwoty dofinansowania do zatrudnienia osób z niepełnosprawnością na otwartym i chronionym rynku pracy.

PRACOWNIK LOJALNY

Wbrew obiegowym opiniom niepełnosprawny może być wartościowym pracownikiem. – Można to ująć pod kątem cech takiego pracownika – wyjątkowo Małgorzata Szmid z Warsztatów Terapii Zajciowej „Nadzieja” w Nowym Szcze. – Niepełnosprawni są wytrwali, bardzo lojalni, wbrew pozorom dokładni i bardzo pracowici. Chcą udowodnić, że potrafią zrobić pewne rzeczy. Chcą udowodnić swoją wartość. Zachęcajcie dla pracodawców może być tak i to, że nie szukają ucieczki na L-4 – dodaje Małgorzata Szmid.

Pytamy jednego z jej podopiecznych, czy to potwierdza. – Jestem miłośnikiem ciężkiej pracy – przekonuje młodym człowiekiem. – Tylko mi nie wolno ze względów zdrowotnych – dodaje z uśmiechem. Właśnie takiego określenia używa – „miłośnik” – i w jego ustach brzmi to zaskakująco prawdziwie.

Aneta nie tylko marzy o pracy, ale i próbuje sobie coś znaleźć. – Jestem zarejestrowana w SUP jako poszukująca pracy, a tymczasem pracuję w przedszkolu jako wolontariuszka. Bardzo lubię dzieci – uśmiecha się promiennie. – Aneta była na stażu zorganizowanym przez SUP jako asystentka przedszkolna – potwierdza Jarosław Gliński. – Sympatia do pracy z dziećmi już jej została.

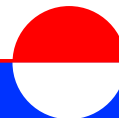
PRZECIWKO DYSKRYMINACJI

Dzień Otwarty dla Osób Niepełnosprawnych w ZUS (20 maja) odbył się w związku z Europejskim Dniem Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych. Była to zakrojona na ogólnopolską skalę akcja informacyjna dla niepełnosprawnych i ich opiekunów o ubezpieczeniach społecznych, rehabilitacji i aktywizacji zawodowej i społecznej, prewencji rentowej oraz możliwości uzyskania wsparcia ze środków PFRON. - Z roku na rok obserwujemy coraz większe zainteresowanie Dniem Otwartym – podkreśla Anna Miecznikowska, organizatorka. – W przyszłości inicjatywa będzie kontynuowana na pewno.

S decki Urząd Pracy uczestniczył w akcji po raz drugi. W SUP zarejestrowanych jest wg stanu na koniec kwietnia 2015 roku 359 osób niepełnosprawnych. ■

Państwowy Fundusz

Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych



JUNIOR – program aktywizacji zawodowej absolwentów niepełnosprawnych, realizowany w S deckim Urzędzie Pracy (2015).

Celem programu jest umożliwienie wejścia w życie zawodowe (odbycie stażu, zdobycie zatrudnienia) młodym osobom niepełnosprawnym, co w sposób bezpośredni przyczyni się do poprawy trudnej sytuacji tej grupy osób na lokalnym rynku pracy.

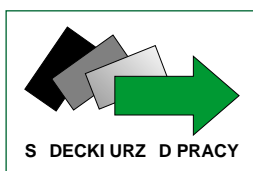
Uczestnictwo w programie zwiększy możliwości zawodowe niepełnosprawnych bezrobotnych oraz stworzy szansę zatrudnienia i zdobycia do wiadzenia zawodowego w ramach odbywanego stażu. Program ułatwi też jego uczestnikom skuteczne zaprezentowanie się ewentualnemu przyszłemu pracodawcy, co w konsekwencji powinno przyczyni się do stworzenia miejsc pracy dla niepełnosprawnych bezrobotnych.

Program zakłada aktywizację zawodową 10 osób, będących bezrobotnymi zarejestrowanymi w S deckim Urzędzie Pracy w Nowym Szcze z orzeczonym umiarkowanym lub lekkim stopniem niepełnosprawności w wieku do 30. roku życia.

Formy wsparcia w ramach programu:

- poświadczenie o odbyciu stażu;
- staż;
- świadczenie na rehabilitację zawodową uczestników programu;
- premia dla pracodawcy;
- opieka doradcy zawodowego nad uczestnikami;

Okres realizacji programu: maj – grudzień 2015 r.
Szczegółowe informacje: Joanna Glińska, pokój 6,
tel.: 18 442 91 10 w. 10 ■

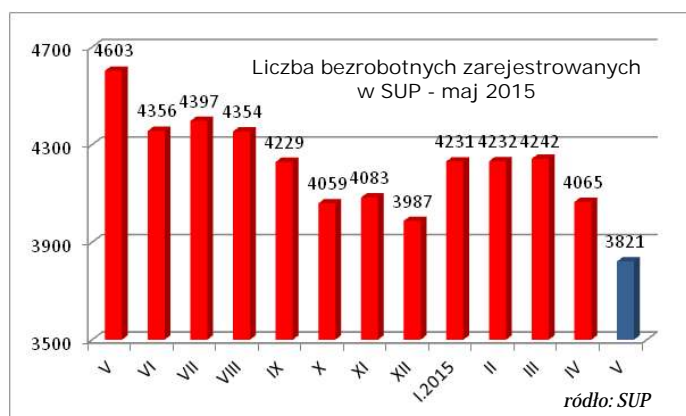


Poni ej 4 tysi cy

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w maju po raz pierwszy w bieżącym roku spadła poniżej czterech tysięcy. Ostatni raz takie dane odnotowano w końcu ubiegłego roku.

W maju liczba bezrobotnych zarejestrowanych w S deckim Urzędzie Pracy wyraźnie spadła. Z ewidencji ubyło prawie siedem tysięcy osób.

3821 - tyle osób bezrobotnych znajdowało się w ewidencji S deckiego Urzędu Pracy w końcu maja 2015 r. To najmniejsza liczba zarejestrowanych bezrobotnych w tym roku. Liczba bezrobotnych według stanu na koniec miesiąca jest o 244 osoby mniejsza niż w kwietniu bieżącego roku. W porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku spadek wyniósł 782 osoby (por. wykres). Po raz ostatni liczba bezrobotnych poniżej czterech tysięcy notowana była w końcu grudnia 2014 roku. Spadek bezrobocia notowany jest (z wyjątkiem niewielkiego wzrostu w lutym) stale od początku roku.



Wyraźnie mniejsza była także liczba osób, które zarejestrowały się w SUP w tzw. miesiącu sprawozdawczym (czyli w maju). Było ich 336, o 102 mniej niż w kwietniu. Oznacza to spadek liczby nowo zarejestrowanych o ponad jedną czwartą.

Zdecydowaną większość bezrobotnych zarejestrowanych w SUP (88 proc.) stanowi osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Do tej kategorii zaliczamy między innymi osoby do 30. i powyżej 50. roku życia, niepełnosprawne i długotrwale bezrobotne. Tych ostatnich, pozostających w ewidencji SUP co najmniej 12 miesięcy w okresie ostatnich dwóch lat, jest najwięcej. Stanowią oni ponad połowę wszystkich zarejestrowanych. SUP w pierwszej kolejności kieruje wsparcie właśnie do tej grupy bezrobotnych.

WYŁĄCZENIA ZE EWIDENCJI

Z ewidencji wyłączone 580 osób; to wielkość zbliżona do kwietnia. Podobnie było z powodami wyłączenia, podobnie jak w poprzednim miesiącu najczęstszymi przyczynami (w 241 przypadkach) było podjęcie pracy niesubsydiowanej. Warto zwrócić uwagę, że ponad 80 proc. to podjęcie pracy niesubsydiowanej, czyli takiej, do której nikt nie dopłaca. Jak zwykle duża liczba osób (135) została wykreślona z powodu niepotwierdzenia gotowości do pracy, choć w maju liczba takich bezrobotnych także wyraźnie spadła.

W minionym miesiącu prawie pięćdziesiąt osób podjęło pracę subsydiowaną. Największy udział w tej formie zatrudnienia miały prace interwencyjne i podjęcie własnej działalności gospodarczej (po 10 osób). Z form wsparcia, finansowanych z Funduszu Pracy, największy udział tradycyjnie miały stałe zawody, w maju z powodu ich podjęcie wyłączone z ewidencji 80 osób.

Pracodawcy zgłosili w maju 211 wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej. To o 61 mniej niż w poprzednim miesiącu. Trzeba jednak pamiętać, że w kwietniu rozpoczynają się prace sezonowe w budownictwie i rolnictwie. To powoduje, że ofert jest więcej niż zwykle. Oferty pracy subsydiowanej (z dofinansowaniem z Funduszu Pracy) stanowiły w przybliżeniu jedną trzecią wszystkich zgłoszonych ofert zatrudnienia i dotyczyły w zdecydowanej większości organizacji stałej. Zasadą przyjętą w SUP jest uzależnienie zawarcia umowy stałej od obowiązkowego skierowania pracodawcy do zatrudnienia bezrobotnego po stałej.

W końcu maja nie odnotowano żadnego zakładu pracy w Nowym Sączu, który zgłosił zamiar zwolnienia grupowego. Niekorzystnym zjawiskiem jest natomiast utrzymywanie się na niskim poziomie odsetek osób uprawnionych do pobierania zasiłku. W maju odsetek ten jeszcze spadł, o 0,9 punktu proc. i wyniósł w końcu miesiąca 13,2 proc. Większość (ponad 55 proc.) bezrobotnych z prawem do zasiłku to mężczyźni. Mimo to stan bezrobocia rejestrowanego w miesiącu Nowym Sączu w maju można ocenić lepiej niż w kwietniu. Szczegółowe dane statystyczne można znaleźć na www.sup.nowysacz.pl/rynek_pracy

Stan bezrobocia w m. Nowym Sączu maj 2015 - dane podstawowe

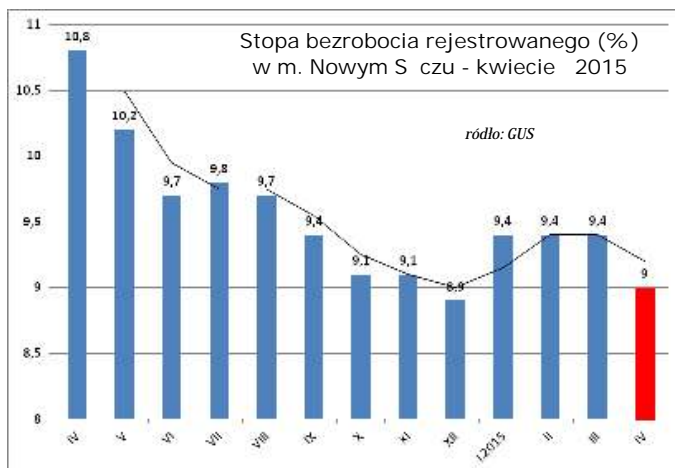
Liczba zarejestrowanych w końcu miesiąca	- 3821
- w tym w szczególnej sytuacji na rynku pracy	- 3361
Liczba zarejestrowanych w miesiącu w tym:	- 336
- poprzednio pracujące	- 268
- dotychczas niepracujące	- 68
Z prawem do zasiłku	- 507
Wyłączenia z ewidencji w tym z powodu:	- 580
- podjęcie pracy niesubsydiowanej w tym działalności gospodarczej	- 241
- podjęcie pracy subsydiowanej	- 16
- rozpoczęcie szkolenia	- 48
- rozpoczęcie stażu	- 8
- niepotwierdzenia gotowości	- 80
- niepotwierdzenia gotowości	- 135
Dodatki aktywizacyjne wypłacone	- 58

STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO

9,0 proc. – tyle wyniosła stopa bezrobocia w mieście Nowym Sączu w końcu kwietnia 2015 roku - informuje Główny Urząd Statystyczny w najnowszym komunikacie. W porównaniu do marca nastąpił spadek wskaźnika o 0,4 punktu proc.

W Nowym Sączu obserwujemy ustabilizowanie się bezrobocia na stałym, stosunkowo niskim poziomie. W analogicznym okresie roku 2014 stopa bezrobocia była o niemal dwa punkty procentowe wyższa (por. wykres).

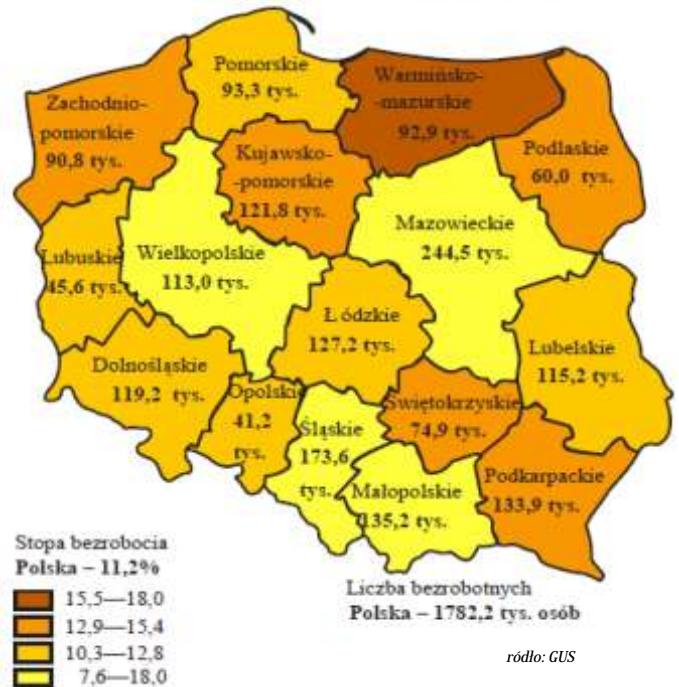
Miasto Nowy Sącz nieprzerwanie jest pod względem poziomu bezrobocia rejestrowanego liderem w podregionie nowosądeckim, obejmującym trzy powiaty ziemskie (nowosądecki, gorlicki i limanowski) oraz jeden grodzki (miasto Nowy Sącz). Różnica pomiędzy miastem Nowym Sączem a pozostałymi powiatami jest znaczna: najbliższy pod względem poziomu bezrobocia powiat gorlicki notuje stopę o 3 punkty proc. wyższą. Najbardziej oddalony powiat limanowski notuje poziom wskaźnika wyższy o 6,5 punktu proc. Stopa bezrobocia w naszym mieście jest niższa tak i w porównaniu do regionu i kraju.



Spadek bezrobocia zanotowano w skali całego kraju. Wg GUS-u stopa bezrobocia w Polsce wyniosła w kwietniu 11,2 proc., o pół punktu proc. mniej niż w poprzednim miesiącu. Spadek liczby bezrobotnych i stopy bezrobocia nastąpił we wszystkich województwach. Najwięcej bezrobotnych liczbowo ubyło w województwie warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim i małopolskim. Procentowo największy spadek bezrobocia także miał miejsce na Warmii i Mazurach, na Pomorzu Zachodnim oraz na Kujawach.

Najniższą stopę bezrobocia po raz kolejny zanotowano w Wielkopolsce (7,6 proc.) oraz na Górnym Śląsku (9,5 proc.). Małopolska wspólnie z woj. mazowieckim notowana jest na trzecim miejscu w kraju. Na uwagę zasługuje konsekwentny wzrost stopy bezrobocia na Mazowszu, które jeszcze kilkanaście miesięcy temu było zdecydowanym liderem rynku pracy. Właśnie tutaj najlepiej widać różnicę pomiędzy poszczególnymi regionami, a nawet sąsiadującymi powiatami, co jest charakterystycznym cechem polskiego bezrobocia: stopa bezrobocia w Warszawie wynosi 4,2 proc., w powiecie garwolińskim już 14,4 proc., a w nieodległym Radomiu aż 20 proc.

Liczba bezrobotnych i stopa bezrobocia według województw Stan w końcu kwietnia 2015 r.



Mimo spadku, najgorszy poziom wskaźnika po raz kolejny zanotowano w woj. warmińsko-mazurskim (18 proc.) i kujawsko-pomorskim (15,1 proc.). Było to znacznie gorzej, w tych regionach duży wpływ na poziom bezrobocia mają prace sezonowe i dorywcze, zwłaszcza w budownictwie i rolnictwie. Ogólnie widoczny jest znaczny postęp na rynku pracy: w analogicznym okresie ubiegłego roku stopa bezrobocia w Polsce wyniosła o 1,8 punktu proc. więcej.

Stopa bezrobocia liczona jest przez Główny Urząd Statystyczny jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo bez pracowników budowlanych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

Według metodologii BAEL, którą stosują także europejskie służby statystyczne, stopa bezrobocia w Polsce wyniosła w końcu I kwartału 2015 roku 8,6 proc.

BEZROBOCIE W UE

Stopa bezrobocia na obszarze 28 państw Unii Europejskiej wyniosła na koniec kwietnia bieżącego roku 9,7 proc., bez zmian w stosunku do poprzedniego miesiąca, ale o 0,6 punktu proc. mniej w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku. W strefie euro (19 państw) bezrobocie było znacznie wyższe (11,1 proc.). Ogółem w UE jest 23,5 mln osób bez pracy.

Najlepiej w statystyce bezrobocia wypadają Niemcy: tylko 4,7 proc. ludzi nie ma pracy. Na przeciwnym biegunie jest Grecja (25,4 proc. bezrobotnych). Polska - 7,9 proc. wg metodologii Eurostatu. W porównaniu do kwietnia 2014 roku bezrobocie spadło w dwudziestu dwóch krajach UE, a wzrosło w sześciu. ■



Nowy Sącz
Dobrze wróży

Nie tylko dla etatowców

Możliwość nawiązania i zakładania związków zawodowych przez osoby zatrudnione na "umowach o dzieło" dotyczy ponad 3 mln Polaków.

Nie tylko etatowi pracownicy mogą nawiązać do związków zawodowych - orzekł Trybunał Konstytucyjny. Wyrok TK zapadł na wniosek związków z OPZZ.

Trybunał uznał, że niektóre przepisy ustawy o związkach zawodowych są niezgodne z konstytucją RP. Przewidywały one możliwość zakładania związków zawodowych i wstąpienia do nich tylko pracowników zatrudnionych etatowo, agentów i podejmujących pracę nakładczą. Po wyroku TK takie same prawo zyskają osoby wykonujące pracę na podstawie niemal wszystkich umów - zlecenia, o dzieło czy o współpracy. Nowe kategorie pracowników będą mogły skorzystać ze swoich praw po zmianie ustawy o związkach zawodowych. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zapewnia, że założenia nowelizacji mają gotowe.

Znaczenie wyroku TK trudno przecenić. Otwiera on drogę do uzyskania praw związkowych (w tym do strajku) przez ponad 3 mln osób zatrudnionych na tzw. umowach o dzieło. W Polsce na umowach cywilno-prawnych zatrudnionych jest około 1,4 mln osób, tyle samo jest samozatrudnionych. Ponad 0,7 mln osób zatrudniają agencje po rekrutacji pracy. "Pierwszy sukces prekariuszy" - tak komentuje wyrok TK Gazeta Wyborcza. Do związków należą w tej chwili 6 proc. Polaków, teraz mogą na siebie spodziewać zarówno wzrostu liczby członków, jak i znaczenia organizacji pracowniczych.

ródło: PAP

Ponad 100 tys. osób do 30. roku życia może skorzystać z rządowego projektu dofinansowania wynagrodzeń młodych pracowników. Rządowy projekt został złożony w Sejmie 2 czerwca.

Projekt zakłada, że pracodawca, który zdecyduje się zatrudnić osobę do 30. roku życia, będzie mógł otrzymać z powiatowego urzędu pracy dofinansowanie do pensji takiego pracownika. Wysokość dotacji wyniesie równowartość minimalnego wynagrodzenia plus składki ZUS. Po rekrutacji będzie wypłacał dofinansowanie przez pierwsze 12 miesięcy pod warunkiem, że firma zobowiąże się do zatrudnienia pracownika łącznie przez dwa lata. Jeżeli zerwie umowę przed czasem, będzie musiała zwrócić dotację proporcjonalnie do okresu zatrudnienia pracownika.

Koszt projektu szacowany jest na ok. 3 mld złotych. Część tych środków ma wrócić do budżetu w formie składek ZUS i podatków. Jest szansa, że projekt zostanie uchwalony na najbliższym posiedzeniu Sejmu (10-12 czerwca) i zacznie obowiązywać od początku przyszłego roku.

ródło: Rzeczpospolita

Zmiany własnościowe w Newagu. Jak donosi portal kurierkolejowy.eu, założyła ją przez Zbigniewa Jakubasa poznańska spółka Taurus Capital Investments (TCI) kupiła 53 proc. akcji nowosądeckiej fabryki Newag. Oprócz głównego udziałowca, który sprzedał 43 proc. akcji, pozostałe 10 proc. sprzedali dotychczasowi członkowie zarządu spółki.

Po transakcji nabywcą akcji, czyli firma TCI stała się podmiotem dominującym w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych. Transakcja miała miejsce 1 czerwca, następnego dnia kurs akcji Newagu na giełdzie wyraźnie wzrósł.

ródło: kurierkolejowy.eu

Zmiana w zarządzie Newagu. Jak czytamy na oficjalnym portalu spółki, z pracy w zarządzie "z przyczyn osobistych" zrezygnował współtwórca sukcesów s. deckiej firmy Wiesław Piwowar. Zastąpił go Bartosz Krzemiecki. - Zostawiam spółkę w dobrych warunkach, młodego, sprawnego menedżera, który od początku swojej kariery zawodowej związany jest z sektorem produkcji pojazdów szynowych i ma na tym polu wiele znaczących osiągnięć - podsumował Wiesław Piwowar. Bartosz Krzemiecki jest absolwentem Politechniki Łódzkiej, z Newagiem związany jest od 7 lat. Teraz będzie pełnił funkcję wiceprezesa zarządu.

ródło: newag.pl

Produkty firmy Fakro dostępnego są (i wysoko oceniane) także w Ameryce. Spółka dystrybucyjna FAKRO America, która aktywnie zajmuje się rozwojem sprzedaży oraz logistyki produktów FAKRO na rynku amerykańskim, utworzona została w 2003 roku. - Zainteresowanie produktami FAKRO zaowocowało pięcioletnią współpracą z Home Depot, sieci największych hipermarketów budowlanych w USA - czytamy na stronie s. deckiej spółki.

Produkty Fakro, wicelidera na wiatowym rynku okien dachowych, dostępne są ogólnie w ponad pięćdziesięciu krajach.

ródło: fakro.pl

Rozpoczęła się budowa obwodnicy zachodniej Nowego Sącza. Inwestycja pod nazwą „Budowa Zachodniej obwodnicy Nowego Sącza - południowa część. Brzezina z dróg krajowych Nr 28” pochłonie 48 mln złotych i ma zakończyć się jeszcze w tym roku. Tzw. wydatki kwalifikowalne będą w 85 proc. sfinansowane z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

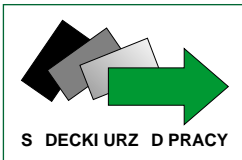
Obwodnica ma mieć 6 km długości. Prace, wykonywane przez firmę Strabag, rozpoczną się na rondzie w Biczycach Dolnych. Droga stanowi szansę na znaczne usprawnienie ruchu w rejonie Nowego Sącza po ewentualnym południowym obwodnic naszego miasta. Ta druga inwestycja pilotowana jest przez Urząd Miasta Nowego Sącza i ma zakończyć się w lipcu bieżącego roku.

ródło: powiat.nowy-sacz.pl

Andrzej Wiśniowski, założyciel firmy WI NIOWSKI, został uhonorowany odznaczeniem „Za Zasługi dla Budownictwa”. Odznaka przyznawana jest przez ministra infrastruktury, za szczególne osiągnięcia i zasługi w branży budowlanej.

- Nigdy nie prowadziłem rankingu otrzymywanych nagród i wyróżnień, po prostu wszystkie są dla mnie ważne. Nagrody i wyróżnienia są dla mnie takim nieformalnym barometrem, pokazującym bowiem, w jakim miejscu znajduje się nasza firma - skomentował wyróżnienie laureat.

ródło: wisniowski.pl



W S czu jest klimat

- Mama łapała si za głow , ale ja szybko podejmuj decyzje – wspomina Joanna Cie lak
- Gał zka, wła cicielka firmy sprz taj cej. Dzi zatrudnia sze dziesi t osób.

Szefowej nie udaje si znale od razu. – Jest na obchodzie – informuje miła dziewczyna, zbieraj ca tace ze stolików w jednym z lokali w galerii Trzy Korony. - Ale zaraz przyjdzie.

Joanna Cie lak – Gał zka, szefowa firmy sprz taj cej Elite Clarity, nie ma zbyt wiele czasu na rozmow . Nic dziwnego, na jej głowie spoczywa dbanie o czysto wszystkich pi ter i parkingów galerii Trzy Korony. – Roboty mamy du o. Podpisujemy umow z Lidlem, wyje d amy poza Małopolsk . Walczymy o jedn z budów w Gorlicach, mo e uda si uzyska zlecenie w Rybniku. Sprz tamy na bie co wiele obiektów – wyja nia.

Z ŁODZI DOS CZA

Joanna (rocznik 1983) przyjechała do Nowego S cza z Łodzi. Na WSB – NLU uko czyła zarz dzenie zasobami ludzkimi i do miasta włókniarzy ju nie wróciła. – W Nowym S czu jest dobry klimat, jest tu jakby pogodniej, przyjemniej – wyja nia. – W Łodzi ka dy dostawał prac od razu. A teraz tam wszystko popadało. A tu ludzie s nauczeni, e musz zadba o siebie sami. Spodobała mi si ta s decka zaradno i zostałam.

Pracowała od 3. roku studiów, mi dzy innymi w spedycji, ale etat to dla ambitnej łodzianki za mało. – Zacz łam odwiedza wi ksze s deckie firmy i była to jaka cie ka kariery, ale zamarzyło mi si co wi kszego - wspomina.

Zrobiła badania rynku i zdecydowała si na zało enie firmy sprz taj cej i wypo-yczaj cej utensylia do sprz tania. – Mama łapała si za głow , ale ja szybko podejmuj decyzje – wspomina z u -miechem. – Pocz tki były trudne. Musiałam si wiele nauczy i popełniłam wiele bł dów. Ale za siebie si nie ogl dam - dodaje zdecydowanie.



Joanna Cie lak - Gał zka

Biznes rz dzi si brutalnymi prawami i Joanna miała okazj je pozna . – Przez pierwsze lata do interesu si dokłada – nie ukrywa. – Robi si dobr min do złej gry. Ale jak si dobrze yje z lud mi, to wko cus efekty.

NIE ZAKAR

Na pocz tku, siedem lat temu, firma Elite Clarity zatrudniała jedn osob . Teraz jest ich około sze dziesi t. – Klienci s wymagaj cy, a my staramy si tym wymaganiom sprosta – wyja nia Joanna Cie lak – Gał zka. – Dlatego staramy si zatrudnia osoby u miechni te, które maj poczucie, e nie s tu za kar . Nasze panie s zadowolone z tego, co robi , mo na powiedzie , e utworzyła si swego rodzaju społeczno . No bo jak wytłumaczy , e zostaj w firmie po pracy? – pyta retorycznie.

Wła cicielka firmy przy podj ciu działalno ci gospodarczej skorzystała z popularnej formy wsparcia, dotacji na własny biznes z S deckiego Urz du Pracy. To wsparcie przyniosło i przynosi efekty nadal. – Staram si nie tylko

zatrudnia , ale i pomaga pracownikom po odej ciu. Pani, która była skierowana do mnie z SUP w ramach prac interwencyjnych, otworzyła teraz własną działalno - tłumaczy.

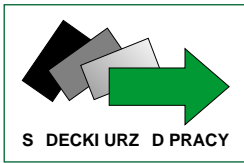
Joanna to ywy przykład optymizmu. A gdzie go szuka ? - Przede wszystkim w sobie – odpowiada z u miechem. Pytam jedn z pracownic o szefow . – Jest fajna – odpowiada w przelocie i biegnie dalej ze stosem tac na r ku. W prywatnym biznesie na rozmówki nie ma czasu.■

SZUKASZ PRACOWNIKA?

wejd na stron
www.sup.nowysacz.pl

i kliknij baner
"elektroniczne zgłoszenie
oferty pracy"

lub zadzwo
18 442 91 10 w. 264



Ważne obowiązki

Dziś wikszo porad dotyczy najczciej spotykanych niedopatrze w przestrzeganiu obowięzków bezrobotnych. Pytania mo na kierowa na adres: sup@sup.nowysacz.pl lub na numer 18 442 91 10, w. 265.

Rejestracja w powiatowym urzędzie pracy równoznaczna jest z szeregiem obowięzków. Je li ich nie dopełnimy, grozi nam utrata statusu osoby bezrobotnej i, co za tym idzie, prawa do wiaadcze i innych form wsparcia. Oto najczciej notowane niedopatrze.

PODJEZATRUDNIENIA LUB INNEJ PRACY ZAROBKOWEJ

Czy zawsze musimy powiadomi urząd pracy o podjezu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej? TAK. Nawet je li podje li my zatrudnienie na jeden czy dwa dni, mamy obowięzek zawiadomi o tym fakcie powiatowy urząd pracy. Nieważne, na jakich zasadach to zatrudnienie lub inn prac zarobkow podje li my – umowy o prac, umowy zlecenia czy umowy o dzieło – musimy o tym zawiadomi PUP w terminie 7 dni.

Obowięzek ten istnieje tak e przy zło eniu wniosku o wpis do ewidencji działalno ci gospodarczej oraz zaistnieniu innych okoliczno ci powoduj cych utrat statusu bezrobotnego albo utrat prawa do zasiłku. Wyjtki: statusu bezrobotnego nie utracimy wykonuj c wiaadczenia jako wolontariusz pod warunkiem, e przedstawimy umow z korzystaj cym z wolontariatu. Statusu nie utracimy tak e odbywaj c praktyk absolwenck pod takim samym warunkiem – e przedstawimy umow o tak praktyk.

O WIADCZENIE O PRZYCHODACH

Je li w okresie pozostawania w ewidencji urzdu pracy osi gamy przychody (np. z najmu mieszkania) mamy obowięzek składania lub przesyłania powiatowemu urzdu pracy pisemnego o wiaadczenia o przychodach w terminie 7 dni od dnia ich uzyskania. Je eli wysoko przychodu przekroczy połow minimalnego wynagrodzenia za prac, utracimy status osoby bezrobotnej.

INFORMACJA O WYJEZIE Z DZIE

Osoba bezrobotna ma prawo do wyjazdu za granic (lub pozostaje w innej sytuacji powoduj cej brak gotowo ci do podjeza pracy). Musi jednak o swoim zamiarze powiadomi PUP przed planowanym wyjazdem. Całkowity okres zgłoszonego pobytu za granic (co jest równoznaczne z brakiem gotowo ci do podjeza zatrudnienia) nie mo e

przekroczy łcznie 10 dni w okresie jednego roku kalendarzowego. Dotyczy to tak e wyjazdu poza miejsce zamieszkania.

ZMIANA MIEJSCA ZAMIESZKANIA

Zmieniamy miejsce zamieszkania i meldujemy si w innym powiecie. Czy musimy o tym powiadomi powiatowy urząd pracy, gdzie do tej pory pozostawali my w ewidencji? TAK. W nowym urzędzie pracy musimy si zgłosi w terminie 14 dni od daty zameldowania.

CZY OBOWIĘZKI DOTYCZ STACYSTÓW?

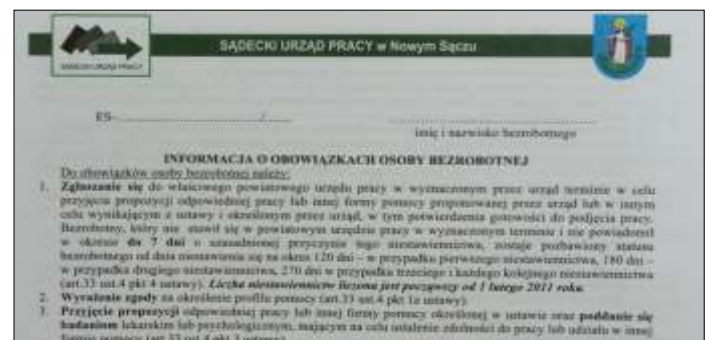
TAK, obowięzki bezrobotnych dotycz tak e stacystów. Należy pami ta, e osoba w trakcie odbywania sta u nie traci statusu osoby bezrobotnej. W przypadku nieprzestrzegania obowięzków bezrobotnego stacysta zostanie wykre lony z ewidencji (utraci status bezrobotnego) i tym samym nie b dzie kontynuował sta u. Musi tak e zwróci stypendium od dnia wył czenia z ewidencji.

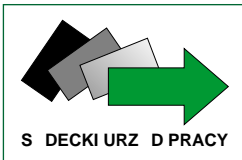
SZKOLENIA W INNYCH INSTYTUCJACH

Czy musimy powiadomi powiatowy urząd pracy o uczestnictwie w szkoleniu organizowanym przez inn instytucj ni PUP? TAK. Należy to zrobi w terminie 7 dni przed dniem rozpocz cia szkolenia.

GDZIE ZNALEĆ LIST PRAW I OBOWIĘZKÓW?

Wszystkie obowięzki i prawa bezrobotnego zawieraj druki, który otrzymuje ka da osoba rejestruj ca si w powiatowym urzędzie pracy. NAŁY SI Z NIMI DOKŁADNIE ZAPOZNA. ■





KFS nadal do wzięcia

Kursy, studia podyplomowe, egzaminy - to wszystko można sfinansować z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Rodki jeszcze s...



S decki Urz d Pracy nadal dysponuje rodkami z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na finansowanie kosztów kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców w wieku co najmniej 45 lat.

Wsparcie z Krajowego Funduszu Szkoleniowego można przeznaczyć na:

- kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgod,
- egzaminy umożliwiające uzyskanie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,
- badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia lub pracy zawodowej po ukończonym kształceniu,
- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z podjęciem kształceniem.

Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach kursów i studiów podyplomowych nie ma możliwości finansowania kosztów związanych z zakwaterowaniem, wyżywieniem i przejazdem. W związku z tym finansowanie może obejmować wyłącznie należności przysługujące organizatorowi kształcenia.

Zapraszamy do współpracy pracodawców zainteresowanych możliwością skorzystania z tej formy wsparcia.

Druki wniosków dostępne są na stronie internetowej SUP www.sup.nowysacz.pl w zakładce "Dokumenty do pobrania->Pracodawcy i przedsiębiorcy->Krajowy Fundusz Szkoleniowy".

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Usług Rynku Pracy SUP, pok. 2 lub 320 lub pod numerem telefonu 18 442 9110 wewn. 270 lub 295.

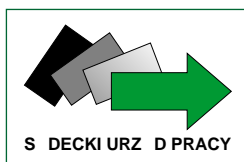
Nabór prowadzony będzie do wyczerpania przyznanych rodków, nie dłużej jednak niż do 31 października 2015 r. ■

Stacjonarne i własne przedsiębiorstwa to programy, z których osoby bezrobotne korzystają najczęściej. W porównaniu do poprzedniego miesiąca liczba stacjonarnych zdecydowanie wzrosła. W rubryce "stacjonarne i własne" zawarta jest ta liczba osób uczestniczących w tym programie na podstawie bonów stacjonarnych. To wprowadzona rok temu forma wsparcia różni się od "tradycyjnych" stacjonarnych, a osoba bezrobotna sama znajduje pracodawcę tego do organizacji stażu i do zatrudnienia stacjonarnego co najmniej na 6 miesięcy po zakończeniu programu. Liczba stacjonarnych zorganizowanych według tej zasady stale rośnie.

Warto zwrócić uwagę na rubrykę "boni zatrudnieniowe". To także nowa forma wsparcia, w której urząd pracy refunduje pracodawcy część wynagrodzenia i składek ZUS pod warunkiem zatrudnienia bezrobotnego do 30. roku życia przynajmniej na 18 miesięcy. Popularność tego programu także rośnie. ■

LICZBA OSÓB UCZESTNICZĄCYCH
W PROGRAMACH AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ
stan w końcu maja 2015

stacjonarne i własne	197
działalność gospodarcza	151
prace interwencyjne	34
ref. wypos. stan. pracy	87
roboty publiczne	23
boni stacjonarne	28
prace społecznie użyteczne	5
refund. wynagrodzenia za osoby 50+	1
szkolenia	6
boni szkoleniowe	4
boni zatrudnieniowe	18
boni na zasiedlenie	7
razem	529



Targi (nie tylko) pracy

Firmy z Nowego Sącza poszukują przede wszystkim pracowników legitymujących się konkretnymi umiejętnościami, zwłaszcza robotników wykwalifikowanych.

Targi Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości odbyły się (28 maja) w Nowym Sączu. Oferty pracy przedstawiły agencje pracy, urząd pracy i OHP, a także urzędy pracy z przygranicznych regionów Słowacji. Swoje oferty zatrudnienia i wsparcia przedstawił także Sadecki Urząd Pracy.

Praca – ten element targów budził największe zainteresowanie. Młodzi (choć nie tylko) ludzie szukali ofert zatrudnienia, zarówno w dłuższym wymiarze czasu, jak i na wakacje. Sadecki Urząd Pracy przygotował ponad pięćdziesiąt ofert na ponad osiemdziesiąt miejsc pracy. Firmy z Nowego Sącza poszukują przede wszystkim pracowników legitymujących się konkretnymi umiejętnościami, zwłaszcza robotników wykwalifikowanych: łusarzy, mechaników samochodowych, kierowców, lakierników. – S także oferty dla osób chcących do przyłączenia, na przykład firma DAKO oferuje dziesięć miejsc dla monterów/składaczy okien – informowali zainteresowanych pracownicy SUP. Tyle samo miejsc czekało w Nowagu na lakierników i łusarzy u Wirowskiego. Wszystkie oferty były w dniu targów aktualne.

Znacznie mniej ofert dotyczyło pracy biurowej, a te były poszukiwane najczęściej. – Pracowałam czternaście miesięcy, teraz jestem trzy miesiące na bezrobociu – mówi klientka. – Szukam pracy biurowej. Czy jest szansa? – dopytuje. Na liście ofert figuruje propozycja pracy w księgowni, poza tym jak zwykle oferty w handlu. To jednak klientki nie interesuje. – A może spróbuje pani ubiegać się o bonusta owo? – proponują pracownicy SUP. Wprowadzona rok temu nowa forma wsparcia dotyczy bezrobotnych do 30. roku życia. Klientka mówi o tym przedziale wiekowym. Szkołę w tym, że bonusta otrzymuje się pod warunkiem znalezienia pracodawcy, którego nie tylko do zorganizowania stażu, ale i zatrudnienia stażysty na pół roku po zakończeniu programu. – Myślę, że dam radę to zrobić – deklaruje klientka.

Niektórzy z odwiedzających nie szukali konkretnej oferty, ani też nie legitymowali się poszukiwanymi na rynku umiejętnościami. – Szukam jakiegokolwiek roboty, może być w handlu – mówi bez ogródek młoda dziewczyna. Okazuje się, że klientka nie czeka biernie na oferty, tylko szuka pracy na własny rachunek, w galeriach handlowych. – Złamałam CV u jednej pani. Jest wielu chcących, kazała czekać – mówi. Otrzymała namiary na kolejnych pracodawców, poszukujących sprzedawców i przedstawicieli handlowych. W tej branży oferty są zawsze.

Zdarzało się, że zainteresowani prac przysyłali na targi członków rodziny, którzy mieli więcej czasu. – Szukam pracy dla syna – mówi starsza pani. Najbardziej pożądana byłaby praca w jakiejś firmie transportowej. – On by tylko siedział za kierownicą – zwierza się klientka. Jest kilka ofert dla kierowców, trzeba jednak mieć odpowiednie uprawnienia, a tych poszukujących pracy nie ma.



Informacji udziela Sławomir Gałda (SUP).

– A może na razie wystarczy oferta dla kelnera we włoskiej restauracji? – dopytuje pracownicy SUP. Okazuje się, że tak.

Z ofert wsparcia poza stażami największe zainteresowanie budzą szkolenia (jak choćby w przypadku wspomnianego kandydata na kierowcę). W SUP realizowane są jednak przede wszystkim szkolenia indywidualne pod gwarancją zatrudnienia. Innymi słowami, urząd finansuje szkolenie, jeżeli pracodawca zobowiąże się do zatrudnienia bezrobotnego po zakończeniu programu. To pewna trudność, zwłaszcza jeżeli osoba zainteresowana szkoleniem... została wyrejestrowana z ewidencji bezrobotnych. – Zgubiłem księgi i nie stawiłem się na termin. Zapomniałem – przyznaje rozbrajając co jeden z klientów. Musi odczekać swoje, zanim będzie mógł zarejestrować się ponownie. Bezrobotny, który nie stawił się w wyznaczonym terminie i nie powiadomił w okresie do 7 dni o uzasadnionej przyczynie tego niestawiennictwa, zostaje pozbawiony statusu bezrobotnego na 120 dni, 180 lub 270 dni, w zależności od tego, ile razy nie dopełnił tego podstawowego obowiązku.

Ofert pracy przybywa. To oznaka poprawiającej się sytuacji w gospodarce i rozpoczęcia się prac sezonowych. W powiatowych urzędach pracy w dalszym ciągu niewiele jest jednak ofert dla bezrobotnych z wyższym wykształceniem. Poza niektórymi specjalnościami inżynierskimi pojawiają się sporadycznie. Tak jak oferta dla specjalisty ds. sprzedaży w DAKO, ale z biegłym niemieckim lub francuskim.

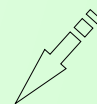
Poza ofertami pracy w kraju i za granicą na targach dostępne były oferty szkoleń i kursów zawodowych. Można było także skorzystać z indywidualnych konsultacji z doradcami zawodowymi w zakresie diagnozy zainteresowań i predyspozycji zawodowych oraz przygotowania dokumentów aplikacyjnych. Odbyło się również spotkanie informacyjne „Praca w Unii Europejskiej - o czym warto wiedzieć przed wyjazdem i po powrocie”. Targi zostały zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie i Centrum Edukacji i Pracy Młodych i OHP w Nowym Sączu. ■

JESTE OSOB BEZROBOTN I CHCESZ
UNIKN KOLEJKI PRZY REJESTRACJI?

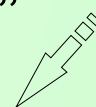
ZAREJESTRUJ SI PRZEZ INTERNET!

W tym celu:

1. wejd na stron www.sup.nowysacz.pl

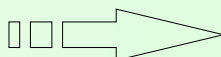


2. kliknij w napis “elektroniczna rejestracja”
na ółym pasku



ETA BADANIA POZIOMU SATYSFAKЦИИ KLIENTA SUP *** ELEKTRONICZNA REJESTRACJA

3. wypełnij formularz



Zgłoszenie do rejestracji w urzędzie pracy

- Zgłoszenie do rejestracji osoby bezrobotnej**
Jeżeli nie masz pracy i chcesz skorzystać z pomocy w jej poszukiwaniu, szkoleń, innych form aktywizacji zawodowej lub pobierać zasiłek, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
- Zgłoszenie do rejestracji osoby poszukującej pracy**
Jeżeli pracujesz, ale szukasz lepszej pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
- Zgłoszenie do rejestracji pracodawcy**
Jeżeli szukasz pracowników, chcesz skorzystać z usług poradnictwa zawodowego, szkoleń lub wsparcia finansowego w tworzeniu nowych miejsc pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę



S DECKI URZ D PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ
w Nowym S ączy
zaprasza do korzystania ze swoich usług

- *pośrednictwo pracy*
- *poradnictwo zawodowe*
- *szkolenia - staże - dotacje - bony*
- *refundacja kosztów wyposażenia stanowiska pracy i wiele innych form wsparcia*

